

# Bezimienni, Jeszcze raz

Ostry:

Bezimienni 5 uderzamy w twoje strony  
Ludzie się jarają gdy wbijamy na rejony  
Mamy rapu tony kartki mikrofony  
Katujesz membrany kleisz z nami piony

Ryjek:

Gdy poczujesz ciary na swych plecach lepiej sprawdź to  
Bezimienni w jednym szyku uderzają w miasto  
Fajerwerki zgasną ale zapłoną pochodnie  
Piąta płyta dla tych którzy widzieli nasz pogrzeb

Ostry:

Tworzymy historię lecą nuty miasta  
Bezimienni terror znacie dobrze nasze hasła  
Chcieli nas powalić ale nie ma takiej opcji  
Charakterna banda a nie bananowcy

Ryjek:

Bądź kim chcesz my zawsze tacy sami  
Wzrok prosto przed siebie nie głowa nad chmurami  
My z legionem ludzi w stylu Westerplatte  
Obronimy nie oddamy nie klepiemy w mate

Ostry:

Rebelii specjaliści gimby nas nie znają  
Dalej dają uderzają jadą z każdą bitą fają  
Hejtów to zaboli tak jak przez wszystkie lata  
Nigdy nie zostaniesz sam brat za brata

Ryjek:

Jak zawsze przyniesiemy chwałę wstyd puścimy z dymem  
Ponad blokowiska niesie głos łączący rodzinę  
Z nurtem rzeki płynie nie zatrzyma tego nic  
To żywioł Bezimienni a nie żaden kit

Ostry:

Bezimienni haaa miasto patologii  
Klik klik bum bum hejty kurwa z drogi  
Wiem że bardzo boli nie podziała aspiryna  
Bezimienni Banda charakterna Klincz Rodzina

Ryjek:

Ratatarata z karabiny AKa  
Naboje marki Klincz reprezentuje banda  
Nie zatrzymały bagna nie rozkminiło NASA  
Bezimienni sztandar rapu pierwsza klasa

Refren: x2

BZM Jeszcze raz

BZM Jeszcze raz

BZM Bezimienni

BZM Jeszcze raz